



KS. MATEUSZ HAJDER

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY WE WROCŁAWIU

MATEUSZHAJDER@INTERIA.PL

ORCID 0000-0002-0728-710X

## BIBLIJNE PODSTAWY WIARY W CZYŚCIEC

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2020.040>

**Streszczenie.** Dla teologii, rozumianej jako refleksja o objawieniu, źródłem jest Pismo Święte i Tradycja, a zadaniem Magisterium Kościoła jest ich prawidłowa interpretacja. Zarówno w Piśmie Świętym, jak i Tradycji zawarte są Prawdy, które Bóg pragnie człowiekowi przekazać. Jedną z nich jest prawda o czyścicu – pośrednim stanie oczyszczenia, któremu poddawany zostaje człowiek po śmierci, by oczyszczony z wszelkiej zmyły grzechu dostąpił radości Nieba. Mimo że w obu Testamentach nie spotkamy określenia „czyściec”, to możemy znaleźć fragmenty sugerujące jego istnienie. Wiara w życie po śmierci zawsze stanowiła dla człowieka ważny punkt odniesienia i dzięki biblijnym opisom możemy się o tym przekonać. Miłosierny Bóg zawsze daje człowiekowi możliwość naprawy popełnionego zła, a istnienie czyścica wyraźnie to potwierdza.

**Słowa kluczowe:** Biblia; czyściec; ogień; kara; nagroda.

**Abstract. The biblical foundation of faith in the purgatory.** For theology, understood as a reflection on revelation, the source is Scripture and Tradition, and the task of the Church's Magisterium is their correct interpretation. Both the Scriptures and Traditions contain the Truths that God wants to convey to man. One of them is the truth about purgatory – an intermediate state of purification, which a person undergoes after death to be purified of all of his sins to enjoy Heaven. Although in both Testaments we will not find the term “purgatory”, there are some fragments suggesting its existence. Faith in life after death has always been an important reference point for man, and thanks to

biblical descriptions we can find out. Merciful God always gives man the opportunity to rectify the evil he has committed, and the existence of purgatory clearly confirms this.

**Keywords:** The holy bible; purgatory; fire; punishment; prize.

Żadna z prawd wiary, które wypowiadamy w Credo, nie znalazła się tam przypadkowo. Każda ma swoje głębokie uzasadnienie. Począwszy od wiary w *Jednego Boga, Stworzyciela nieba i ziemi*, poprzez wiarę w *Niepokalanie Poczętą Maryję zawsze dziewicę*, a skończywszy na wierze w *życie wieczne w przyszłym świecie* wszystkie one nie tylko łączą się ze sobą, tworząc wspólną „symfonię prawdy”, lecz przede wszystkim wypływają z jednego źródła, jakim jest objawiający się człowiekowi Bóg. Dlatego też w niniejszym artykule, analizując poszczególne biblijne fragmenty, które bezpośrednio lub pośrednio wskazują na istnienie czyśćca, postaram się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego wierzymy w czyściec oraz czy Biblia mówi o jego istnieniu.

## 1. OBJAWIENIE JAKO ŹRÓDŁO DLA TEOLOGII

Czyściec to dogmat wiary, a zatem należy do niezbywalnego dziedzictwa *Credo* Kościoła<sup>1</sup>. Przypomnijmy że dogmat to doktryna zawarta w objawieniu Bożym, przekazywana przez Nauczycielski Urząd Kościoła w powszechnym nauczaniu zwykłym lub uroczystym<sup>2</sup>; natomiast pojęcie „Objawienie Boże” możemy rozumieć jako łaskawe, osobowe i zbawcze ujawnienie się Boga wobec człowieka w historii. Ujawnienie to, który swój punkt kulminacyjny osiągnęło w zbawczym wydarzeniu Jezusa Chrystusa, nie jest jedynie rzeczywistością przeszłą, lecz ciągle żywą, aktualną i zbawczą<sup>3</sup>. Źródłem tegoż Objawienia, jak przypomina Sobór Watykański II w *Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym*, są Pismo

<sup>1</sup> Por. M. Stanzione, *Czyściec w wizjach mistycznych*, Kraków 2015, s. 8.

<sup>2</sup> Por. B. Pylak, „Dogmat”, w: *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, KUL, Lublin 1973, t. 4, s. 6–10.

<sup>3</sup> Zob. szerzej M. Rusecki, *Struktura naukowa teologii fundamentalnej*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, 22 (1984) nr 1.

Święte, „które w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczy prawdy” (*Dei Verbum* 11)<sup>4</sup> i Tradycja, która jest przekazywaniem przez Apostołów tego, co sami „otrzymali z ust Chrystusa, co przyczynia się do prowadzenia świętego życia przez lud Boży i rozwija się w Kościele pod opieką Ducha Świętego” (*Dei Verbum* 8). Ten sam dokument dalej mówi, że „Tradycja święta i Pismo obu Testamentów są jakby zwierciadłem, w którym Kościół pielgrzymujący na ziemi ogląda Boga, od którego wszystko otrzymuje, aż zostanie doprowadzony do oglądania Go twarzą w twarz, takim jaki jest” (*Dei Verbum* 7)<sup>5</sup>. Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, który także powołuje się na Konstytucję *Dei Verbum*, Pismo Święte i Tradycja razem zawierają „Święty depozyt” wiary. Został on powierzony przez Apostołów wspólnocie Kościoła, a zadaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, działającemu autorytatywnie w imieniu Jezusa, jest „autentyczna interpretacja Słowa Bożego”, a także definiowanie dogmatów, które w formie obowiązującej są przedkładane ludowi Bożemu i podawane do wierzenia<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> „Prawdy przez Boga objawione, które są zawarte i wyrażone w Piśmie Świętym, spisane zostały pod natchnieniem Ducha Świętego. Albowiem święta Matka – Kościół uważa na podstawie wiary apostoelskiej księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne dlatego że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego (por. J 20,31, 2 Tm 3,16, 2 P 1,19–21, 3,15–16) Boga mają za autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane. Do sporządzenia Ksiąg świętych wybrał Bóg ludzi, którymi jako używającymi własnych zdolności i sił posłużył się, aby przy Jego działaniu w nich i przez nich, jako prawdziwi autorowie przekazali na piśmie to wszystko i tylko to, co On chciał. Ponieważ więc wszystko, co twierdzą autorowie natchnieni, czyli hagiografowie, winno być uważane za stwierdzone przez Ducha Świętego, należy zatem uznawać, że Księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo św. utrwalona dla naszego zbawienia. Dlatego «każde Pismo przez Boga natchnione użyteczne (jest) do pouczania, do przekonywania, do napominania, do kształcenia w sprawiedliwości: by człowiek Boży stał się doskonały i do wszelkiego dobrego dzieła zaprawiony» (2 Tm 3,16–17 gr.), Sobór Watykański II – *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1967, s. 355.

<sup>5</sup> Zob. tamże, s 353

<sup>6</sup> Zob. szerzej *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 84–88.

## 2. CZY BIBLIA BEZPOŚREDNIO MÓWI O CZYŚĆCU?

Biorąc pod uwagę wykład Pisma Świętego oparty na metodzie historyczno-krytycznej<sup>7</sup> musimy przyjąć, że nie ma w nim ani jednego miejsca, które wyraźnie stwierdza istnienie czyścica. Jeśli natomiast Pismo Święte i przekaz ustny czyli Tradycję, która wchodzi w skład Pisma Świętego i je wyjaśnia – traktujemy jaką jedną całość, wtedy staje się jasne, dlaczego niektóre miejsca w Biblii stały się *locus classicus* doktryny czyścica<sup>8</sup>.

Wiadomo, że dla teologii mają znaczenie nie tylko same teksty biblijne, ale także praktyki Kościoła, np. praktyki pokutne. Wyrosła z wiary Kościoła i zakorzeniona w Jego praktyce nauka była potem uzasadniana wypowiedziami Pisma Świętego i oparta na przyjmowanych w danym okresie metodach egzegezy. Szukając zatem w Biblii świadectw nauki o czyścicu, musimy oprzeć się przede wszystkim na ich egzegezie<sup>9</sup>.

## 3. SZEOL

Zanim przejdziemy do omówienia tekstów biblijnych, które są aluzjami do prawdy o istnieniu czyścica, warto zatrzymać się także nad sposobem postrzegania zaświatów przez Izraelitów. Najważniejszym hebrajskim określeniem tej rzeczywistości jest wyrażenie *szeol*. Występuje ono w Biblii ponad 60 razy i zawsze oznacza świat zmarłych<sup>10</sup>. Jest on

<sup>7</sup> Jednym z elementów składowych metody historyczno-krytycznej jest interpretacja tekstów biblijnych w ich historycznym usytuowaniu, w świetle literackich i kulturowych konwencji czasów ich powstania. Zob. szerzej Z. Pawłowski, *Metoda historyczno-krytyczna i analiza narracyjna w perspektywie założeń hermeneutycznych*, „Biblica et Patristica Torunensia”, 11 (2018): 159–176.

<sup>8</sup> Por. J. Finkenzeller, *Eschatologia*, red. Z. Kijas, tłum. W. Szymona w: *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. W. Beinert, Kraków 1995 s.122–123.

<sup>9</sup> Por. tamże, s 123.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 24–25. W wierzeniach Hebrajczyków, a także w literaturze babilońskiej (Epos o Gilgameszu, czy Mit o Ereszgikal – sumeryjskiej bogini świata podziemnego) *szeol*, nazywany także „krajną umarłych”, jest umiejscowiony głęboko pod ziemią. Można go osiągnąć albo schodząc głęboko pod powierzchnię ziemi albo udając się skrajnie na zachód i przekraczając „rzekę śmierci”. Zob. szerzej J. Nelis, *Totenreich*, w: *Bibel Lexikon*, Leipzig, 1969, s. 1773–1774.

często określane jako głęбина, jako przeciwieństwo nieba: „Czy dosięgniesz głębin Boga, dotrzesz do granic Wszchemocnego? Wyższe nad niebo. Przenikniesz? Głębsze niż Szeol. Czy zbadasz?” (Hi 11,7–8). „Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś; jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę” (Ps 139,8), „Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w górze” (Iz 7,11), „Bo wielkie było dla mnie Twoje miłosierdzie i życie moje wyrwałes z głębin Szeolu (Ps 86,13)<sup>11</sup>.

Teologicznie Szeol jest skrajnym przeciwieństwem Boga, a elementem charakterystycznym dla jego mieszkańców, którzy nie pamiętają o Bogu, nie uwielbiają Go i nie składają Mu dziękczynienia (Ps 6,6; Iz 38,18; Jon 2,5) jest całkowite odcięcie się od Stwórcy. Szeol jest znamienym obszarem zapomnienia (Ps 88,12), a ci, którzy w nim przebywają, są oddzieleni od Boga i opuszczeni (Ps 88,5). Jest to więc nie tylko miejsce odpowiednie dla grzeszników, którzy zapominają o Bogu lecz także rzeczywistość, która wywołuje lęk i grozę nawet wśród sprawiedliwych (Ps 16,10; Ps 30,3). Pomimo to wierzone jednak, że umarli tam rzeczywiście żyją<sup>12</sup>, jedynym zaś pozytywnym aspektem „życia” w Szeolu jest spoczynek rozumiany jako uwolnienie od doczesnych cierpień (Syr 30,17) oraz zatarcie różnic społecznych. Mimo że mieszkańcom Szeolu nic nie zakłóca spokoju i nie cierpią, nie są oni jednak szczęśliwi. Wszyscy zmarli dzielą ten sam los. Nie ma różnicy między bogatymi i biednymi, obrzezanymi i nieobrzezanymi, dobrymi i złymi. Szeol – to miejsce zagłady i zniszczenia, ale nie unicestwienia zmarłego człowieka. Choć według Biblii zmarły – „to ten, który już nie jest” (Hi 7,8–10; Ps 39,4), to jednak jego cień nadal istnieje w Szeolu<sup>13</sup>.

Księga Hioba szczególnie akcentuje jeden aspekt Szeolu: kto do niego zstępuje, nigdy już stamtąd nie powraca na ziemię (Hi 7,8–10). Śmierć jest kresem życia człowieka na ziemi. Natomiast po niej czeka go Szeol. Stary Testament dopuszcza jednak możliwość ocalenia z tej krainy zmarłych przez Boga: „Lecz Bóg wyzwoli moją duszę z mocy Szeolu, bo

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 25.

<sup>12</sup> Zob. szerzej J. Homerski, *Życie po śmierci i nadzieja zmartwychwstania w wierze ludu Bożego Starego Testamentu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 31(1984), s. 5 i n.

<sup>13</sup> Por. T. Niemas, *Perspektywa eschatologiczna proegzystencji wierzących w przekazie Pisma Świętego*, red. M. Rosik, Wrocław 2016, s. 29–30.

mnie zabierze” (Ps 49,16). Szeol staje się wówczas stanem przejściowym, miejscem wyczekiwania zbawienia<sup>14</sup>.

#### 4. ETYMOLOGIA POJĘCIA „CZYŚCIEC”

Jak podaje Tradycja Kościoła, przez czyściec rozumie się proces oczyszczenia, przez który człowiek zostaje uwolniony od wszelkiej zmały grzechu, tak, że może już wejść do wiecznej szczęśliwości w niebie<sup>15</sup>. W innych językach naszego kontynentu przyjęty został termin *purgatorium* w różnych jego odmianach (*purgatorio*, *purgatoire*, *purgatory*). W języku niemieckim natomiast przyjęła się nazwa *Fegfeuer*, jako przekład występującego w 1 Kor 3,15 zwrotu *ignis purgatorius* (ogień oczyszczający)<sup>16</sup>. O tym fragmencie z Nowego Testamentu, który jest jednym z najważniejszych tekstów biblijnych, będących źródłem doktryny o czyścicu będzie jeszcze mowa później.

Jak słusznie zauważa Joseph Ratzinger, określenie „ogień czyścica” nie występuje w oficjalnych tekstach Magisterium Kościoła, mowa jest natomiast o „karach oczyszczających” lub też o „miejscu oczyszczenia”<sup>17</sup>.

#### 5. PRÓBA DEFINICJI CZYŚĆCA

W literaturze teologicznej możemy spotkać się z różnymi definicjami czyścica. Jedną z nich podaje nam *Katechizm Kościoła Katolickiego*:

Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba. To końcowe oczyszczenie wybranych, które

<sup>14</sup> Por. tamże, s. 30.

<sup>15</sup> Por. J. Finkenzeller, *Eschatologia*, s. 121.

<sup>16</sup> Zob. szerzej A.Closs, *Fegfeuer*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg 1960, s. 49 i n.

<sup>17</sup> Por. J. Ratzinger, *Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei w Opera omnia*, Lublin 2014, s. 207.

jest czymś całkowicie innym niż kara potępionych, Kościół nazywa czyścem<sup>18</sup>.

W tych związanych słowach Katechizm definiuje ów stan, któremu podlega człowiek po swojej śmierci. Należałoby jeszcze dodać, że cała Tradycja Kościoła łączy czyściec z tzw. stanem pośrednim i odnosi go do uwolnionej od ciała duszy<sup>19</sup>. *Encyklopedia katolicka* z kolei definiuje czyściec jako przestrzeń przejściowego procesu doskonalenia się człowieka po śmierci. Inaczej mówiąc, jest to stan umożliwiający zbawienie duszy, która ze względu na skutki grzechów potrzebuje pełnego oczyszczenia, by móc zjednoczyć się z Bogiem<sup>20</sup>.

### 5.1. STARY TESTAMENT – KSIĘGA MACHABEJSKA

Tekstem biblijnym, który dla nauki o czyścicu nabrał największego znaczenia, jest 2 Mch 12,39–45:

Następnego dnia, kiedy było to już konieczne, żołnierze Judy przyszli zabrać ciała tych, którzy polegli, i pochować razem z krewnymi w rodzinnych grobach. Pod chitonem jednak u każdego ze zmarłych znaleźli przedmioty poświęcone bóstwom z Jamnii, chociaż Prawo tego Żydom zakazuje. Dla wszystkich więc stało się jasne, że oni z tej właśnie przyczyny zginęli. Wszyscy zaś wychwalali Pana, sprawiedliwego Sędziego, który rzeczy ukryte czyni jawnymi, a potem oddali się modlitwie i błagali, aby popełniony grzech został całkowicie wymazany. Mężny Juda upomniął wszystkich, aby strzegli samych siebie i byli wolni od grzechów, mając przed oczyma to, co się stało na skutek grzechu tych, którzy zginęli. Uczyniwszy zaś zbiórkę pomiędzy ludźmi, posłał do Jerozolimy około dwóch tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czymś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał,

<sup>18</sup> KKK 1030, 1031.

<sup>19</sup> Stan pośredni to sposób istnienia człowieka od momentu jego śmierci aż do zmartwychwstania w Dniu Ostatecznym wraz z towarzyszącymi mu wydarzeniami eschatologicznymi. Zob. szerzej J. Finkenzeller, *Eschatologia*, s. 96 i n.

<sup>20</sup> Por. K. Strzelecka, *Czyściec*, w: *Encyklopedia katolicka*, s. 939–942.

że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda – była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu.

Opowiedziany w nim epizod pochodzi z czasów wojny o niepodległość, jaką prowadzili Żydzi pod przywództwem Judy Machabeusza z sąsiednimi ludami. Po jednej z bitew podczas pochówku pod tunikami zabitych żołnierzy ludzie Judy znajdują pogańskie święte przedmioty i wizerunki bóstwa, jakie sprawili sobie zabici, łamiąc tym samym hebrajskie prawo, które tego zabraniało<sup>21</sup>. Juda postrzega śmierć żołnierzy jako karę Bożą za ten czyn; był jednak przekonany, że ci walczący „pobożnie zasnęli”, ponieważ zginęli walcząc o szlachetną sprawę. Pomyślawszy więc że potrzebują oczyszczenia, wraz z żołnierzami odmówił modlitwy, następnie przeprowadził składkę i zebrał niemal dwa tysiące srebrnych drachm, które posłał do Jerozolimy, aby złożono ofiarę przebłagalną i żeby polegli w bitwie żołnierze zostali oczyszczeni z grzechu<sup>22</sup>.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, opierając nauczanie o czyścicu na opisanym w Biblii wydarzeniu, przytacza tylko krótszy fragment wyżej omówionego tekstu: „[...] lecz jeśli uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda – była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu” (2 Mch 12,45). Myśl, którą pragnie przekazać w omawianym wersecie autor księgi, wyraża jego wiarę, że: „Bóg po śmierci grzesznika może mu jeszcze grzechy przebaczyć. Trzeba jednak modlić się o to do Boga i w tym celu składać w świątyni ofiary”<sup>23</sup>. Juda Machabeusz jest zatem przekonany, że przez modlitwę i ofiarę można zmienić los człowieka po śmierci i wybłagać dla niego przebaczenie grzechów<sup>24</sup>. Komentatorzy biblijni dają do zrozumienia, że właśnie złożenie ofiary przez Judę Machabeusza i jego modlitwa za zmarłych „[...] jest wyrazem wiary w możliwość komunikowania się

<sup>21</sup> Por. M. Stanzione, *Czyściec*, s. 18–19.

<sup>22</sup> Por. tamże, s.19.

<sup>23</sup> Por. Komentarz do wersetów 2 Mch 12,43–46, red. F. Gryglewicz, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Księgi Machabejskie*, Poznań 1961, t. VI, s. 344.

<sup>24</sup> Por. P. Ostański, *Ocalenie jakby przez ogień (1 Kor 3,15). Czyściec z perspektywy Biblii i w refleksji teologicznej*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 29 (2015), s. 142.



żywych i zmarłych, i w możliwość udzielania zmarłym pomocy dzięki ekspiacji za ich grzechy. Wiara ta zakłada istnienie po śmierci pewnej przestrzeni, gdzie może dokonać się osobowe oczyszczenie przed zmartwychwstaniem w dniu ostatecznym<sup>25</sup>.

Pomoc zmarłym jest zatem rzeczą nieodzowną, gdyż może oczyścić dusze po śmierci z tego, co je moralnie obciąża. Zmarli mają prawo oczekiwać takiego wsparcia ze strony żyjących. Opowiadanie z Księgi Machabejskiej sugeruje istnienie stanu, w którym modlitwa za zmarłych przynosi pożytek, choć nie jest to sfera ani zbawionych (niebo), ani potępionych (piekło)<sup>26</sup>. Inny komentarz do tego tekstu poucza: „[...] owa niejasno sformułowana doktryna zawiera istotę tego, co miało się przekształcić (z późniejszymi uściśleniami) w naukę chrześcijańskich teologów o czyścicu”<sup>27</sup>.

## 5.2. INNE TEKSTY STAREGO TESTAMENTU

Można też wskazać kolejne teksty Starego Testamentu, które są przez teologów odczytywane jako aluzje potwierdzające prawdę o istnieniu czyścica. I tak, w Księdze Mądrości Syracha znajdujemy słowa: „Miej dar łaskawy dla każdego, kto żyje, nawet umarłym nie odmawiaj oznak przywiązania” (Syr 7,33). Fragment ten bywa przywoływany w kontekście przytaczanych już słów z Drugiej Księgi Machabejskiej. Wraz ze słowami z Księgi Tobiasza: „Kładź chleby twoje na grobie sprawiedliwych, ale grzesznikom nie dawaj” (Tb 4,17) ma on stanowić argument za głębokim sensem składania ofiar za zmarłych. Natomiast w zestawieniu z tekstem z Księgi Daniela: „Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni

---

<sup>25</sup> Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek, red. R. Farmer, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 1462.

<sup>26</sup> Por. T. Krzesik, *Problematyka czyścica w polskim przepowiadaniu po Soborze Watykańskim II*, Kraków 2017, s. 22–23.

<sup>27</sup> Należałoby uściślić, że w zasadzie nie istnieje chrześcijańska teologia czyścica. Z największą pewnością w cytowanym komentarzu chodzi o katolickich teologów. *Katolicki komentarz biblijny*, red. R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 423.

do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie” (Dn 12,2), jest wyrazem wiary w zmartwychwstanie. Wiara ta dochodzi wyraźniej do głosu pod koniec epoki starotestamentalnej i w powyższych tekstach znajdujemy jej ślady. Na uwagę zasługuje także inny fragment ze Starego Testamentu, mianowicie Za 13,9: „I tę trzecią część poprowadzę przez ogień, oczyszczę ją, jak oczyszcza się srebro, i wypróbuję tak, jak złoto próbują. I wzywać będzie mego imienia – a ja wysłucham, i będę mówił: «Oto mój lud», a on powie «Pan moim Bogiem»”. Tekst ten nie mówi wprawdzie o modlitwie czy składaniu ofiar za zmarłych, ale nawiązuje do cierpienia bądź też kary z powodu grzechów, w celu samooczyszczenia<sup>28</sup>.

### 5.3. NOWY TESTAMENT – EWANGELIE

W Nowym Testamencie możemy znaleźć wiele tekstów suponujących istnienie czyśćca. Jednym z nich jest Mt 5,25–26: „Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie podał sędziemu, a sędzia dozorczy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. Zaprawdę powiadam ci: nie wyjdiesz stamtąd, aż zwrócisz ostatni grosz”. Fragment ten często bywa interpretowany jako obrazowy opis przejściowej kary, która może być odzwierciedleniem przejściowego stanu oczyszczenia<sup>29</sup>. Jezus przestrzega tu przed karą więzienia, które dłużnik będzie mógł opuścić dopiero wtedy, gdy spłaci całą należność wierzycielowi. Przedstawiony obraz dłużnika postawionego przed sądem i uwięzionego do czasu, aż spłaci „ostatni grosz”, najmniejszą rzymską monetę, ma wyraźny wydźwięk eschatologiczny<sup>30</sup>. Kontekst tejże Mateuszowej przypowieści sugeruje, że nie chodzi tu o ziemskiego sędziego. Końcowa sentencja: „nie wyjdiesz, dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza” (Mt 5,26) może być rozumiana jako możliwość pośmiertnego spłacenia długu przed Bogiem – najwyższym Sędzią. Chodziłoby zatem o „więzienie”, do którego po śmierci może trafić dusza, aby dostąpić oczyszczenia z najmniejszych nawet zaległych win. Stąd pouczenie Jezusa o konieczności pojednania się

<sup>28</sup> Por. T. Krzesik, *Problematyka*, s. 23–24.

<sup>29</sup> Por. S. M. Kałdon, *Czyściec jako przejaw Bożego miłosierdzia*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 53 (2000), s. 215.

<sup>30</sup> Por. T. Niemas, *Perspektywa*, s. 130.

z bliźnimi za życia – „dopóki jesteś w drodze”, ponieważ w chwili śmierci będzie już na to za późno, a Bóg – Sędzia będzie musiał wydać sprawiedliwy wyrok i zażądać zadośćuczynienia<sup>31</sup>. Omówiony wyżej fragment jest tekstem paralelnym do fragmentu Łk 12,58–59: „Gdy idziesz do urzędu ze swym przeciwnikiem, staraj się w drodze dojść z nim do zgody, by cię nie pociągnął do sędziego, a sędzia przekazałby cię dozorczy, dozorca zaś wtrąciłby cię do więzienia. Powiadam ci, nie wyjdziesz stamtąd, póki nie oddasz ostatniego pieniążka”. Jeden ze współczesnych komentatorów w obu fragmentach każe zwrócić uwagę na określenia „ostatni grosz” i „pieniązek”, które mówią o minimalnej sumie, jaką trzeba oddać, aby zostać wypuszczonym z więzienia; a co za tym idzie – należy wynagradzać Bogu – sędziemu za wszystkie, nawet najmniej pozostałości win. Jest to bliskie niektórym ujęciom czyścica<sup>32</sup>.

Do Mateuszowego tekstu o spłacie długu do ostatniego grosza odnosi się Tertulian, który w swoim dziele *De anima*, interpretując ów fragment, pierwszy formułuje określenie *Purgatorium*. Według niego okres pomiędzy śmiercią a zmartwychwstaniem to czas, w którym dusza wypłaca się „do ostatniego grosza”, aby ostatecznie mieć udział w zmartwychwstaniu. Św. Cyprian z kolei widzi tutaj możliwość kontynuowania pokuty oczyszczającej także po śmierci, nie tylko w tym, ale i w przyszłym życiu. W takiej interpretacji oczyszczenia po śmierci widać już sformułowanie zasadniczych zrębów doktryny Kościoła zachodniego o czyścicu<sup>33</sup>.

Tekstem, który również pośrednio potwierdza istnienie czyścica, jest Mt 12,31–32: „Dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będą odpuszczone ludziom, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi nie będzie odpuszczone. Jeśli ktoś powie słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone, lecz jeśli powie przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym wieku, ani w przyszłym”. Teksty paralelne u synoptyków to Mk 3,28–29 i Łk 12,10. Według Jezusa każdy grzech czy bluźnierstwo wraz z obrazą Jezusa, których źródłem jest niedostrzeżenie

<sup>31</sup> Por. tamże, s. 131.

<sup>32</sup> Por. A. Jankowski, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków 1987, s. 221.

<sup>33</sup> Por. J. Witko, *Czyściec. Wezwanie do modlitwy za zmarłych*, Kraków 2009, s. 9–10.

w Nim Mesjasza, mogą być człowiekowi darowane w życiu doczesnym albo w życiu przyszłym, tzn. pozagrobowym. Jedyne grzech przeciwko Duchowi Świętemu – zarówno za życia, jak i po śmierci – nie będzie mógł być odpuszczony. Błuznierstwo przeciw Duchowi Świętemu, czyli świadome i dobrowolne odrzucenie działania Ducha i odmowa uznania Jego mocy, oznacza całkowite i nieodwołalne umieszczenie siebie poza królestwem Bożym<sup>34</sup>. Mateuszowy logion (Mt 12,31n), a zwłaszcza jego zakończenie, stanowi dowód pośredni na istnienie czyścica. „Suponuje on jakąś formę oczyszczenia z win po śmierci jednostki – «w przyszłym wieku». Skoro grzechy przeciwko Duchowi Świętemu nie będą odpuszczone «ani w tym wieku, ani w przyszłym» (Mt 12,32), to muszą być grzechy, które należą do win odpuszczalnych w przyszłym eonie”<sup>35</sup>.

Dla potwierdzenia nauki o czyścicu bywa także przytaczany ewangeliczny fragment o chłóście (Łk 12,47): „Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą”. Został on umieszczony przez św. Łukasza w całym kontekście eschatologicznie zabarwionego dwunastego rozdziału jego Ewangelii, a można go interpretować w relacji do czyścica. Sformułowanie „mała chłosta” ma cechy kary, która kiedyś się zakończy, a to może wyrażać prawdę o czyścicu<sup>36</sup>.

Obok wyżej przytoczonych przykładów, jako argument potwierdzający istnienie czyścica bywa także cytowany tekst ewangeliczny Mk 9,49–50, jeden z Jezusowych logiów o soli: „Bo każdy ogniem będzie posolony. Dobra jest sól; lecz jeśli sól smak swój utraci, czymże ją przyprawicie? Miejcie sól w sobie i zachowujcie pokój między sobą”. Słowa: „każdy ogniem będzie posolony” (Mk 9, 49) są aluzją do rytów ofiarnych Starego Testamentu, według których należało każdą ofiarę osolić, by w ten sposób stała się miłą Bogu, zanim zostanie pochłonięta przez ogień. Tym samym została tu wypowiedziana nowa myśl: „Ogień staje się po prostu

<sup>34</sup> Por. T. Niemas, *Perspektywa*, s. 129.

<sup>35</sup> Tamże, s. 130.

<sup>36</sup> Por. A. Jankowski, *Eschatologia*, s. 221–222.

solą<sup>37</sup>. Z zestawienia ognia z solą można zatem wnioskować, że stały się one symbolami, które oznaczają sąd Boży. Podmiotem metaforycznego „solenia ogniem” jest sam Bóg, który zmierza do tego, by ofiara (poddana działaniu „soli przymierza”) stała się Jemu miła<sup>38</sup>. Bóg daje możliwość oczyszczania się z win po śmierci, aby dokonało się zupełne oczyszczenie ofiary, aby stała się mu przyjemna. Obraz soli i ognia zamieszczony w Mk 9, 49 wydaje się zatem opisem sądu eschatycznego i związanego z nim pośmiertnego oczyszczenia duszy „w ogniu”, tj. jakiegoś cierpienia po drugiej stronie życia i stanowiącego pewien skończony proces czasowy. Tekst ten ze względu na eschatologiczny aspekt metafory ognia (ogień eschatologiczny) może być nowotestamentowym uzasadnieniem istnienia czyśćca jako aktu Bożego. Akt ten sprawi, że wierni, którzy tego potrzebują, po śmierci staną się w proporcji sobie właściwej „doskonali, jak doskonały jest Ojciec niebieski” (Mt 5,48)<sup>39</sup>.

Rozważając temat życia po śmierci, nie można pominąć przypowieści o bogaczu i Łazarzu (Łk 16,19–31):

Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień świetnie się bawił. U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: „Ojcie Abrahamie, ulituj się nade mną i poślij Łazarza; niech koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu”. Lecz Abraham odrzekł: „Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A prócz tego między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do nas się przedostać”. Tamten rzekł: „Proszę cię więc, ojcze, poślij go do domu mojego ojca! Mam bowiem pięciu braci: niech ich przestrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki”. Lecz Abraham odparł: „Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!” „Nie, ojcze

<sup>37</sup> H. Langkammer., *Ewangelia według św. Marka. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Poznań–Warszawa 1977, s. 233.

<sup>38</sup> Por. T. Niemas, *Perspektywa*, s. 133.

<sup>39</sup> Por. A. Jankowski, *Eschatologia*, s. 272.

Abrahamie – odrzekł tamten – lecz gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą”. Odpowiedział mu: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą”.

Fragment ten zawiera nie tylko ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem bogactw, lecz także przesłanie o istnieniu nagrody i kary w przyszłym życiu. Jest tu mowa o dwóch różnych rzeczywistościach – miejscach, w których odbiera się nagrodę bądź karę. Podobnie też należy widzieć rozmowę Jezusa z Łotrem (Łk 23,43): „Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju»”. Główną myślą wspomnianych fragmentów jest przekonanie o istnieniu nagrody i kary po śmierci, ale jeszcze przed ostatecznym zmartwychwstaniem. Stąd też pochodzi możliwość interpretacji sugerującej istnienie stanu pośredniego pomiędzy śmiercią a zmartwychwstaniem<sup>40</sup>.

#### 5.4. TEKSTY POZAEWANGELICZNE

Wzmianki o czyścicu można znaleźć w dwóch tekstach Pawłowych, stwierdzających możliwość oczyszczenia wiernych między śmiercią a zmartwychwstaniem. W 1 Kor 15,29 św. Paweł stawia dwa retoryczne pytania dotyczące istniejącego wśród pierwszych chrześcijan zwyczaju przyjmowania chrztu za umarłych: „Bo inaczej czegoż dokonają ci, co przyjmują chrzest za zmarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie zmartwychwstają, to czemu za nich chrzest przyjmują?” Owa praktyka Koryntian, do której Paweł się tu odnosi jest wspomniana jedynie w tym miejscu i niezbyt wystarczająco określona. Najprawdopodobniej pełniła ona funkcję „zastępczą”. Niektórzy chrześcijanie z Koryntu (prawdopodobnie Ci, którzy przyjęli już własny chrzest) poddawali się rytuałowi chrztu w imieniu swoich zmarłych krewnych czy przyjaciół. Przyjmujący chrzest „w imieniu” zmarłych musieli być przekonani o tym, że istotnie zabezpieczają im w ten sposób zmartwychwstanie<sup>41</sup>. A skoro wierzą w zmartwychwstanie to istnieje jakaś

<sup>40</sup> Por. T. Krzesik, *Problematyka*, s. 29.

<sup>41</sup> Zob. szerzej *Trudne fragmenty Biblii*, red. W.C. Kaiser Jr, P.H. Davids, F.F. Bruce, M.T. Brauch, tłum. L. Bigaj, T. Fortuna, G. Grygiel, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2011, s. 556–558.

możliwość pomocy zmarłym (pomoc wyświadczona zmarłemu suponuje wiarę w jego zmartwychwstanie). Apostoł, nie wypowiadając się co do samej praktyki Koryntian, potwierdza jedynie ogólną zasadę pomocy umarłym ze strony żywych. Wierni wymagający oczyszczenia po śmierci, oczekujący swego zmartwychwstania w nieznanym miejscu, są w takim stanie, że pomoc dla nich staje się możliwa<sup>42</sup>.

Drugi Pawłowy tekst to 1 Kor 3, 10–15:

Według danej mi łaski Bożej, jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus. I tak jak ktoś na tym fundamencie buduje: ze złota, ze srebra, z drogich kamieni, z drewna, z trawy lub ze słomy, tak też jawne się stanie dzieło każdego: odsłoni je dzień [Pański]; okaże się bowiem w ogniu, który je wypróbuje, jakie jest. Ten, którego budowla wzniesiona na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; ten zaś, którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień.

Od czasów Ojców Kościoła aż po współczesność bywa on różnie interpretowany, a często bywa uważany za klasyczny fragment wskazujący na istnienie czyśćca, lub też jako taki bywa całkowicie odrzucany<sup>43</sup>. Jest w nim mowa o nadziei „ocalenia przez ogień” w dniu sądu i może być to pośredni argument na istnienie czyśćca jako procesu oczyszczenia przed osiągnięciem pełnego zjednoczenia z Bogiem<sup>44</sup>. Większość egzegetów katolickich rozumie ten tekst, mówiący o „przejściu przez ogień”, jako przejściowe oczyszczenie, polegające prawdopodobnie na doznaniu wielkich cierpień, jakim zostanie poddany zły budowniczy w życiu przyszłym. Z tego zaś wnioskuje się, że ktokolwiek umiera w grzechach lekkich, albo z karami za grzechy, za które nie odpokutował, zostaje poddany po śmierci jakiejś przejściowej karze oczyszczającej<sup>45</sup>.

<sup>42</sup> Por. T. Niemas, *Perspektywa*, s. 134.

<sup>43</sup> Zob. szerzej J. Gnilka, *Ist 1 Kor 3,10—15 ein Schriftzeugnis für das Fegfeuer?*, „Trier Theologische Zeitschrift“, 1961, s. 191–192.

<sup>44</sup> Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Częstochowa 2009, s. 568.

<sup>45</sup> Por. S. M. Kaldon, *Czyściec*, s. 215.



Próba ognia, o której w omawianym tekście jest mowa bywa odczytywana jako aluzja do sądu Bożego, który nastąpi „w ogniu”, który jest atrybutem „Dnia Pańskiego”<sup>46</sup>. Obraz ten pojawia się w przedstawieniach i apokaliptycznych i prorockich sądu Bożego w Starym Testamencie. „zostaniesz nawiedzone (Jeruzalem) przez Pana Zastępów gromem, wstrząsami i wielkim hukiem, huraganem, burzą i płomieniami trawiącego ognia” (Iz 29,6); „Bo Pan sądu dokonuje ogniem” (Iz 66,16); „Bo oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy czyniący nieprawość będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki” (Ml 3,19)<sup>47</sup>. Podobnie w 2 Tes 1,8 znajduje się zapowiedź, że w dniu objawienia Chrystus zstąpi z nieba „w płomieniach ognia, wymierzając karę tym, którzy Boga nie uznają i nie są posłuszni Ewangelii Pana naszego, Jezusa”. Istnieje jednak różnica w funkcji ognia. W obrazach apokaliptycznych i prorockich jest on symbolem sądu Bożego. W naszym omawianym fragmencie chodzi natomiast o znak próby jakości wykonanej pracy<sup>48</sup>. Funkcja ognia jest tu opisana jako oddzielenie dzieła wartościowego od bezwartościowego. Ogień wspomniany przez Pawła to ogień Boży, który oddziela, wartościowuje, ale nie jest narzędziem kary wiecznej<sup>49</sup>.

Biblijna teologia „próbowania w ogniu” lub „oczyszczania ogniem” zaczerpnięta przez Apostoła Pawła w 1 Kor 3,10–15 wskazuje ostatecznie na motyw „ocalenia (zbawienia) przez ogień” z ogólnej zagłady (1 Kor 3,15). Zwrot „ocaleć przez ogień” wskazuje na teksty starotestamentalnych proroków: „Spustoszyłem was, jak podczas Bożego spustoszenia Sodomy i Gomory; staliście się jak głownia wyciągnięta z ognia” (Am 4,11); „Czyż nie jest on [Jozue] niby głownia wyciągnięta z pożogi?” (Za 3,2). W historii egzegezy, także przez współczesnych egzegetów, Pawłowe sformułowanie: „ocaleje (będzie zbawiony), lecz tak jakby przez ogień” (1 Kor 3,15) często jest interpretowane w sensie kary przejściowej, po

<sup>46</sup> Por. P. Ostański, *Ocalenie*, s. 146.

<sup>47</sup> Por. T. Niemas, *Perspektywa*, s. 138.

<sup>48</sup> Por. M. Rosik, *Eschatologia*, w: *Listy Pawłowe, Katolickie i List do Hebrajczyków*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, 304.

<sup>49</sup> Por. J. Holzner, *Paulus. Sein Leben und seine Briefe*, Freiburg 1953, s. 300.



której odbyciu dopiero dostąpi zbawienia<sup>50</sup>. Sentencja ta, ze względu na eschatologiczny kontekst całego wiersza, jest metaforą ognia jako oczyszczającego elementu sądu Bożego i może służyć jako argument Nowego Testamentu za koncepcją czyścica rozumianego jako czasowy (pośredni) stan, przygotowujący wiernych do wejścia do nieba<sup>51</sup>.

Joseph Ratzinger, komentując rozważany fragment w odniesieniu do nauki o czyścicu, stwierdza, że to sam Pan jest osądającym ogniem, który zmienia człowieka i czyni go „godnym” na wzór swojego ciała uwielbionego (Rz 8,29; Flp 3,21). Oczyszczenie zaś nie dokonuje się przez cokolwiek innego, jak tylko przez przemieniającą moc Pana, który wytopia i przepala nasze zamknięte serce, tak aby nadawało się do żywego organizmu Jego Ciała<sup>52</sup>. „Czyściec nie jest zatem rodzajem obozu koncentracyjnego na drugim świecie (jak u Tertuliana), w którym człowiek musi odbyć kary, spłacając co do grosza swój dług. Jest to raczej podyktowany wewnętrzną koniecznością proces przemiany człowieka, w którym staje się otwarty na Chrystusa, otwarty na Boga, a przez to zdolny do jedności z całą *communio sanctorum*”<sup>53</sup>.

## PODSUMOWANIE

Z wiarą w życie po śmierci, którą wyznawali Żydzi, możemy się już spotkać na kartach Starego Testamentu. Już wtedy obecne było przekonanie, że „dusze sprawiedliwych są w ręku Boga” (Mdr 3,1). Chrześcijaństwo przejęło owo przekonanie o ostatecznym losie człowieka po śmierci, przyjmując nauczanie zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu w tej materii. Badając źródła katolickiej nauki o czyścicu, a przede wszystkim szukając ich w Biblii możemy śmiało stwierdzić, iż nie odnajdziemy tam pojęcia „czyściec”. Jest ono jednak obecne za sprawą różnych sugestii, obrazów, metafor, porównań, które stanowią mocny fundament opracowań Kościoła katolickiego na ten temat. Każdy z przywołanych

<sup>50</sup> Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Poznań 1965, s. 171.

<sup>51</sup> Por. T. Niemas, *Perspektywa*, s. 140.

<sup>52</sup> Por. J. Raatzinger, *Zmartwychwstanie*, s. 215.

<sup>53</sup> Zob. tamże, s. 216.

tekstów biblijnych musi być także odczytywany w kontekście całej Księgi Objawionej, stąd też na naukę o życiu pozagrobowym należy spojrzeć w kluczu ostatecznego przeznaczenia człowieka, który dąży do zjednoczenia z Bogiem. W świetle wspomnianych powyżej analiz czyściec staje się więc nieodzownym stanem bytu człowieka, aby pomimo swej kruchej kondycji mógł on osiągnąć to, co przygotował mu Bóg.

## BIBLIOGRAFIA

*Pismo Święte*, wyd. V, Poznań 2002.

### Dokumenty Kościoła:

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.

Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967.

### Opracowania:

Closs A., *Fegfeuer*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Freiburg 1960.

Chrostowski W., *Trudne fragmenty Biblii*, red. W.C. Kaiser Jr, P.H. Davids, F.F. Bruce, M.T. Brauch, Warszawa 2011.

Chrostowski W., *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. naukowy R. Farmer, red. naukowy wyd. pol., Warszawa 2000, s. 1462.

Chrostowski W., *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, Warszawa 2001.

Dąbrowski E., *Listy do Koryntian. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Poznań 1965.

Homerski J., *Życie po śmierci i nadzieja zmartwychwstania w wierze ludu Bożego Starego Testamentu* w „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 31(1984), s. 5–17.

Jankowski A., *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków 1987.

Finkenzeller J., *Eschatologia*, red. Z. Kijas, tłum. W. Szymona, w *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. W. Beinert, Kraków 1995.

Gnilka J *Ist 1 Kor 3,10—15 ein Schriftzeugnis für das Fegfeuer?*, w: „Trier Theologische Zeitschrift“ Trier 1961, s. 191–192.

Gryglewicz F., *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Księgi Machabejskie*, Poznań 1961.

Holzner J., *Paulus. Sein Leben und seine Briefe*, Freiburg 1953.

Kaldon S. M., *Czyściec jako przejaw Bożego miłosierdzia*, w „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 53 (2000), s. 213–222.

Krzesik T., *Problematyka czyścica w polskim przepowiadaniu po Soborze Watykańskim II*, Kraków 2017.

Langkammer H., *Ewangelia według św. Marka. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Poznań–Warszawa 1977.

- Nelis J., *Totenreich*, w *Bibel Lexikon*, Leipzig 1969.
- Niemas T., *Perspektywa eschatologiczna proegzystencji wierzących w przekazie Pisma Świętego*, red. M. Rosik, Wrocław 2016.
- Ostański P., *Ocalenie jakby przez ogień (1 Kor 3,15). Czyściec z perspektywy Biblii i w refleksji teologicznej*, w „Poznańskie Studia Teologiczne” 29(2015), s. 139–163. (DOI: 10.14746/pst.2015.29.8).
- Pawłowski Z., *Metoda historyczno-krytyczna i analiza narracyjna w perspektywie założeń hermeneutycznych* w „Biblica et Patristica Torunensia”, 11 (2018), s. 159–176.
- Pylak B. *Dogmat* w *Encyklopedia Katolicka* pod redakcją: F. Gryglewicz, R. Łukaszyka, Z. Sułowskiego, KUL, Lublin 1973.
- Ratzinger J., *Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei w Opera omnia*, Lublin 2014, s. 207.
- Rosik M., *Eschatologia*, w: *Listy Pawłowe, Katolickie i List do Hebrajczyków*, red. M. Rosik, Wrocław 2008.
- Rosik M., *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Częstochowa 2009.
- Rusecki M., *Struktura naukowa teologii fundamentalnej*, w „Studia Theologica Varsaviensia”, 22 (1984) nr 1, s. 35–69.
- Stanzione M., *Czyściec w wizjach mistycznych*, Kraków 2015.
- Strzelecka K., *Czyściec*, w *Encyklopedia Katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, KUL, Lublin 1973.
- Witko J., *Czyściec. Wezwanie do modlitwy za zmarłych*, Kraków 2009.